

96
AP

PROTOKÓŁ

czynności sądowych, wykonanych w terenie w toku dochodzenia sądowego w sprawie obozu śmierci w Treblince.

Dnia 6 listopada 1945 r. Sędzia Siedzcy w Siedlcach Z. Łukasziewicz w obecności Prokuratora Sądu Okręgowego w Siedlcach J. Maciejewskiego, mierniczego przysięgłego K. Trautsolte, świadków Samuela Rajzmana i Henryka Rajchmana-Romanowskiego oraz sołtysa wsi Wólka-Okręglik Stanisława Kucharskiego - dokonał oględzin miejsca, na którym mieścił się obóz śmierci w Treblince, gminy Kosów Lacki, pow. Sokółka Podlaski.

W toku czynności, korzystając z informacji i wyjaśnień obecnych świadków i sołtysa ustalono, co następuje:

1/ Położenie obozu.

Obóz został założony na części gruntów, należących do wsi Wólka-Okręglik, gminy Kosów Lacki, pow. Sokółka Podlaski, wojew. białostockiego, w niewielkiej odległości od granicy powiatu węgrowieckiego. Wzdłuż północnej i zachodnio-północnej granicy obozu w odległości od 100 do 300 metrów przebiegaają położone równolegle do siebie: tor kolejowy Siedlce-Małkinia oraz szosa betonowa Kosów Lacki - Małkinia. Ponieważ między suzącą i torem a obozem /szczególnie od strony północnej/, znajduje się podłużne wzniesienie, pokryte lasem, w żadnym miejscu nie ma szosy i z toru, względem na teren obozu. Bezpośrednio przy granicy południowo-zachodniej obozu przebiega bocznica kolejowa, wiodąca do kopalni żwiru, znajdującej się w odległości około 2 klm. od drogi bita, prowadzącej do karnego obozu pracy w Treblince, który był położony również w odległości około 2 klm. na wschód od obozu śmierci. Od strony betonowej do obozu śmierci, wzdłuż zachodnio-północnej granicy obozu prowadzi droga bita, której przedłużeniem jest wspomniana poprzednio, wiodąca do obozu pracy - droga. Od strony południowo-zachodniej teren jest otwarty, jednak w odległości do 200 mtr. od granicy obozu znajduje się również pasmo niewielkich wzniesień terenowych nie pokrytych lasem. Od strony wschodniej teren obozu graniczy z łąkami i polami uprawnymi, w odległości taś okolo 300 metrów znajduje się gęsty lasek, który przechodzi w kierunku na północ.

w las zaczepiący się z opisanym poprzednio, rosnącym wądku torów i sosny, lasem. Nigdzie wokół obozu nie ma osad ludzkich. Odległość do najbliższej wsi Wólka-Okrąglik, położonej na północny wschód od obozu wynosi około 1,5 klm., odległość ta do najbliższej stacji kolejowej Treblinka, położonej na północny wschód wynosi około 4 klm.

2/ Opis terenu obozowego.

W zachodniej części obozu i wądku granicy zachodnio-północnej znajduje się niewielki, obecnie bardzo przeszczepiony, lasek sosnowy. Reszta teren obozu jest zupełnie nie porośnięty. W środkowej części, bliżej jednak północno-wschodniego kąta obozu, znajduje się niewielkie, opadające we wszystkich kierunkach mniej więcej równomiernie. W częściach południowej i wschodniej teren obozu porośnięty jest pojedynczymi roślinami rubinami. Gleba terenu obozowego w przedstawionej części jest piaseczysto-kamienista, przyciemnym piasek i żwir sięga w znaczonej głębokości.

3/ Obecny stan obozu.

Z budynków obozu śmiertci nie zachowało się do dnia dzisiejszego nic. Jedyną pozostałością są: wykop po dawnej piwnicy ze sterowymi z ziemią szczątkami stalowych skupów i fundamenty jakaś budynku. Sektya wsi Wólka-Okrąglik wyjaśnia, że budynek ten był zburzony już w okresie likwidacji obozu i skryty jako mieszkanie dla kolonistów ukraińskich osadzonych przez Niemców na terenie obozu. One opisane powyżej pozostałości po budynkach mieszczą się w południowo-wschodnich częściach terenu obozowego. W tym samym miejscu znajduje się również otwór, gdzie prawdopodobnie była studnia/ świadczą o tym pozostałości kręgów betonowych.

Dalszą pozostałością są szczątki brukowanych polnym kamieniem dróg, z których jedna stanowi przedłużenie drogi dojazdowej od sosny do obozu i biegnie na południowy wschód w głąb terenu obozowego na odległość około 100 metrów, druga zaś stanowi odgałęzienie pod kątem prostym i biegnie w kierunku północno-wschodnim ~~i biegnie~~ na odległość około 80 metrów w głąb terenu. Ta ostatnia droga posiada również małe odgałęzienie skośności około 30 metrów. Wądek granic obozu znajduje się gdzieś

87 A

sześciątki wypalonych skupków z ogrodzenia i kawałków drutu kolczastego.

Cały teren obozu pokryty jest obecnie, różnej wielkości, dołkami, dołkami i lejami. Znajdują się one wszędzie, nawet w miejscach porośniętych lasem, najgęściej jednak grupują się na opisany w punkcie 2 wzniemieniu, gdzie na przestrzeni około 2 ha. każda dosłownie część terenu jest nimi pokryta. Gębokość niektórych lejów sięga do 7 metrów a średnica do 25 metrów. W pobliżu lejów znajdują się niewypałki bomb lotniczych i pocisków artyleryjskich oraz liczne odkamki. Obecny sołtys wsi Wólka-Okrąglik wyjaśnia, że dołki i doły pozostały wykopane przez okoliczną ludność w poszukiwaniu złota i kosztowności, zaśleje są spowodowane wysadzaniem bomb lotniczych i pocisków przez żołnierzy jednostki Armii Czerwonej, stacjonującej przy stacji kolejowej w Kosowie-Lieckim. W opisanej części terenu, poza tą wykopami i lejami, natykając się liczne sześciątki ludzkie/czaszki i inne kości/, na niektórych kościach widać jeszcze resztki tkanki, a na cząstkach resztek włosów. Poza tym cały ten teren pokryty jest popiółami, wymieszany z piaskiem i żywierem /tak, że na tym obszarze nie ma właściwie częstych warstw piasku i żywiru/. W popiołach widoczne są sześciątki kości ludzkich. Świadkowie Rajzman i Romanowski wyjaśniają, że na tym miejscu znajdowały się właśnie doły, w których grzebano trupy, a później paleniska zwłok.

Powierzchnia zachodnio-północnej terenu obozowego pokryta jest gęsto odkamkami: na przykład aluminiowych, emaliowanych, porcelanowych, szkła, łyżek, noży i t.p. odkamków sprzętów kuchennych, poza tym natykając się liczne sześciątki wszelkiego rodzaju protez, peruk, włosów, sześciątki obuwia, ubrań, walizek, plecaków i t.p. Świadkowie Rajman i Romanowski wyjaśniają, że w tych częściach obozu mieściły się magazyny dobytku odebranego ofiarom, przywiezionym do obozu.

Po ukończeniu opisanych powyżej czynności świadkowie okazali miernicemu przysiężkemu granice całego obozu i poszczególnych jego części oraz miejsce, gdzie mieściła się bocznica kolejowa. Równocześnie za pośrednictwem świadków sprawdzono, że plan urządzeń obozowych składany przez świadka Kudlika w znacznym stopniu /o ile to można obecnie ustalić/

odpowiada rzeczywistości.

W toku oględzin Sędzia Słedy dokonał szeregu zdjęć fotograficznych.

Na tym czynności zakończono.

Skutecznie "zatrzymani".

Wizytę obiektu P.o. Sędzia Słedy
- zakończono o godzinie 17.00.

Stanisław Józefowicz
PROKURATOR

/Z. Łukaszewicz/

Biuro Uzyskiwania Dokumentów
i Archiwizacji